

CZAS DOBRYCH GOSPODARZY

Referat programowy Biura Politycznego, wygłoszony przez I-go Sekretarza Komitetu Centralnego Edwarda Gierka w dniu rozpoczęcia obrad VIII Zjazdu Partii, stanowi dla każdego z nas punkt wyjścia do własnych przemyśleń, własnych refleksji. Rolnicy - a byliśmy wśród nich - wraz z nimi słuchaliśmy referatu, jeszcze w tej audycji przekazemy ich refleksje - zapewne zapamiętali takie dwa fragmenty wystąpienia tow. Gierka: "W dekadzie lat siedemdziesiątych partia nasza, jako jedno z głównych zadań, traktowała przyspieszenie rozwoju gospodarki żywnościowej. Na inwestycje w rolnictwie i przemyśle spożywczym oraz przemysłach pracujących bezpośrednio dla rolnictwa - przeznaczone w bieżącym 10-leciu kwotę ponad 1.200 miliardów złotych, tj. prawie trzykrotnie więcej, niż w latach sześćdziesiątych," oraz inny fragment: "Zasadnicze znaczenie ma trwałość zasad naszej polityki rolnej. Daje to rolnikom poczucie pewności ich sytuacji, niezbędnej dla podejmowania decyzji dotyczących losów ich gospodarstw i ich rodzin. Podstawą oceny i uznania społecznego jest produkcja, jaką rolnicy wnoszą do dorobku ogólnonarodowego. Jest to kryterium

oceny, które akceptują zarówno klasa robotnicza, jak i najszersze rzesze ludności wiejskiej."

W naszych audycjach staramy się więc z jednej strony ukazywać olbrzymi wysiłek całej gospodarki narodowej zmierzający do coraz to lepszego wyposażenia ~~XXXX~~ wsi w środki do produkcji rolnej, a z drugiej mówimy o tym, jak rolnicy regionu bydgosko-toruńsko-włocławskiego te środki wykorzystują, co i jak ~~XXXXXXXXXX~~ robią, by systematycznie zwiększać produkcję. Staramy się pokazywać ich ciężką pracę, odwiedzamy najlepszych, by upowszechnić ich tajemnice gospodarowania, jesteśmy u słabszych, aby wspólnie się zastanowić, co trzeba jeszcze zrobić, jaka konkretna pomoc jest im potrzebna, by zniwelować występujące jeszcze zbyt duże różnice w poziomie produkcji między najlepszymi a przeciętnymi gospodarstwami indywidualnymi, Państwowymi Gospodarstwami Rolnymi, Rolniczymi Spółdzielniami Produkcyjnymi, między całymi wsiami, całymi gminami. Zwłaszcza władze gminne muszą dokładnie wiedzieć co słabym i przeciętnym rolnikom utrudnia rywalizację z najlepszymi, co nie pozwala im nabrać produkcyjnego rozmachu. Taki m.in. sel przyświecał ostatnim rozmowom członków specjalnych komisji z rolnikami, mającymi największe możliwości zwiększenia produkcji.

Najważniejsze, że w tych sąsiedzkich wizytach, obok fachowców i administracji rolnej, biorą udział właśnie najlepsi rolnicy, ci, którzy praktycznie wykazali, jak olbrzymie możliwości zwiększenia produkcji istnieją jeszcze na naszej wsi. Właśnie rozpoczęty wczoraj VIII Zjazd partii da zapewne konkretne odpowiedzi, w jaki sposób, przy pomocy jakich środków będzie można zwiększyć produkcję rolną dla poprawy zaopatrzenia żywnościowego rynku.